

# KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Stycznia. — Rok 1838.  
Środa.

N<sup>o</sup> 16.

Jutro, ŚŚ. Liberata i Pryska.  
v. s. ŚŚŚ. Trzech Króli.

Mianowani przez Radę Administracji: P. Mik: *Prądyński* Właściciel dóbr ziemskich, Członkiem Rady Główny: Opiek: Instytutów dobroczyń, z przeznaczeniem do opiekowania się szpitalem chrześcijańskim w Kaliszu; X. Mat: *Świątkiewicz* Proboszczem w Szańcu. Zatwierdzony P. Kar: *Jowszyc* Adjunktem dozo: miast obwodu Marjampolskiego. PP. Piotr *Żenuty* i Andr: *Frezsoni*, otrzymali list przyznania wynalazku na lat 5, na ulepszenie w mechanizmie do wyrabiania surowych ciastek makaronowych. — P. Karol *Rejnhardt* otrzymawszy od Komisji Rząd Spraw Wewnętrznych: Duch: i O. P. nominacją na p. o. Fizyka Gubernjalnego *Płockiego*, tamże się w tych dniach udał. — P. Emiljan *Zukowski* Kolektor loterii liczb, na własne żądanie od dalszego utrzymywania kantoru został uwolniony; kto ma do niego pretensję co do loterii, zgłosi się w ciągu 40tu dni do Dyrekcji Jeneralnej Loterii. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od bezimiennego dla biednych na drzewo złożono zł. 5, a od Młodszej Katarzyny Z. za niedbałość i nieposłuszeństwo, zł. 1 dla Instytutu m. z. dzieci. — *Traktat o Wiście*, czyli obszerny wykład tej gry, wyjdzie drukiem J. *Glihsberga*. Prospekt, który wkrótce w pismach publicznych ogłoszonym zostanie, zawiadomi o dalszych szczegółach i ocenie exemplarza na prenumeratę. Staraniem będzie Wydawcy ażeby żaden szczegół nie był pominięty, wydanie będzie ozdobne a cena umiarkowana. — Dziś w *Resursie Kupieckiej* wieczór tańczący. W przyszłą Sobotę dany będzie w *Nowej Resursie* wieczór tańczący. Bilety wejścia wydawane będą jutro i w piątek od godz. 6 do 9 wieczorem. — Andrzej *Pawłowski* Szewc, lat 60 mający, onegdaj przez mocne napalenie w piecu, zagorawszy, mimo śpiesznego ratunku, życie zakończył. —

Drugi Koncert Pana *Golda* dany wczoraj w Teatrze wielkim, zadowolił obecnych. Zimno przeszkodziło licznie zebrać się słuchaczom, ale prawdziwi lubownicy muzyki nie opuścili i tej okoliczności, aby jeszcze słyszeć artystę, i aby zastużonemi oklaskami wynagrodzić jego dokładne wykonanie trudniejszych dzieł muzycznych. Koncercista odegrał Poloneza *Majzdera* i warjacje *Berjota*, dowiódł, że umie każdego rodzaju dzieła muzyczne oddać z właściwą sobie precyzją i wdziękami; w pierwszym przezwyciężył trudne nawet passaże, i nadawał coraz nową przyjemność powtarzającemu się tematowi; w warjacjach zaś *Berjota* zachwycał lekkością, wyrażeniem pełnem uczucia, i mieliśmy sposobność słyszeć podobnego rodzaju muzyki wykonane przez artystów szkoły francuskiej; nawet zimno niezdolało stawiać mu trudności w żywym wykonaniu gry; *slakato*, zjednało mu powszechne zadowolenie. Publiczność wynagrodziła P. *Golda* przywołaniem. Tenże zaszczyt otrzymał JP. *Jasiński* po *Randyciu*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. od 96 gr. 10 do 96 gr. 22 i pół; wartość kuponu gr. 8.

Niemcy. — Pruski Minister spraw duchownych *Baron Altenstejn*, ogłosił w gazecie rządowej berlińskiej obszerną odpowiedź na przedstawienie uczynione przez *Ojca S.* w sprawie Arcybiskupa Kolońskiego. Minister okazuje, że surowe kroki pruskiego rządu były nieochybne. — Królestwo *Hanowerscy* i bawiający w *Hanowerze* X<sup>ię</sup> *Brunświchi*, tudzież X<sup>ię</sup> *Wara* i X<sup>ię</sup>ta *Solms* zaszczytali swoją obecnością 8 b. m. bal dany u Pościła *Austriackiego*, Hrabiego *Kuśstejn*. — Ulice w *Lipshu* od wielkiej nocy mają być oświetlane gazem. — Z granicy *Tureckiej* donoszą, że tamże zrabowano pocztę, przeznaczoną z znaczną summą do *Wiednia*.



— Oficerowie pruscy będący teraz z Xiążętami w *Stambule*, bardzo chwala przyjęcie ich w tej stolicy państwa Muzułmańskiego. Sultán z uwielbieniem mówiło Królu Pruskiemu, a szczególnie wymieniał rzetelność tego Monarchy. Jeden z tych oficerów odrysował portret Sultana, a to dzieło wkrótce jako rycina wyjdzie w Berlinie.

*Francja.* — Na posiedzeniu izby deputo: dnia 6 b. m. odczytano odpowiedź na mowę tronową, którą ułożył P. *Żyrardę*. Jaka Parów tegoż dnia przystąpiła swoją odpowiedź Królowi. Monarcha podziękował za wyrzeczone w niej zapewnienia wierności i przykładania się, aby pokój ogólny był utrzymany. Dzienniki czynią już rozmaite uwagi nad odpowiedzią napisaną przez P. *Żyrardę*, jeden z nich zarzuca mu nieczystość stylu. — Minister spraw zagranic: od niedzielnego czasu był zmuszony użalać się nad niedoświadczeniem kilku Konsulów francuzkich, a nawet żądać ich odwołania. Między innemi wymieniał Konsula, który urzędował w jednym z głównych portów brazylijskich. Tenże reklamował Francuza, oskarżonego o otrucie Brazylijczyka, i odesłał go do Francji. Rząd franc: teraz jest zmuszony zbrodniarza znowu odesłać, gdyż każdy Francuz dopuszczający się zbrodni za granicą względem cudzoziemca, powinien być karany podług praw tamże istniejących, i tylko na wschodzie przepis ten nie ma miejsca. — Xiążę *Matteobello* Poseł francuz: w Szwajcarii dokłada wszelkich starań, aby z tamtąd oddać Xięcia *Ludwika Bonaparte'go*, lecz dotychczas to mu się nie udało. — Komitet Rady stanu zajmuje się wnioskiem o własności literackiej, który ma być przedstawiony w izbach jeszcze w ciągu tegorocznych posiedzeń. — Rząd zostaje wciągnięty nieporozumieniem z Arcybiskupem Paryżkim. — Sukcesorowie *Karola X.* prosiuśnią się teraz w *Paryżu* z wierzcicielami zmarłego Króla. Jeden z tychże wierzcicieli, nazwiskiem *Harel*, podał swoje żądania na półtora miliona fr. — Otrzymano wiadomości od

Kapitana *Djuma Durwil* naczelnika wyprawy do bieguna południowego. Statki *Asrolab* i *Jele*, które 7 Września odpłynęły z *Tulonu*, stanęły 30 w *S. Krua*, a 7 Października w dalszą udały się podróż. — Pismo z *Perpinjan* udziela szczegóły processu Jenerała *Brossard*; podług tych okazuje się, że znowu Izraelita *Ben Djurand* był przyczyną całej intrygi. Jenerał *Biżo* iedynie w skutku oskarżeń *Ben Djuranda* rozdwoił się z Jenerałem *Brossard* i tegoż kazał uwięzić. Jenerał *Brossard* ze swej strony zarzuca także Jenerałowi *Biżo* sprzedajność pieniędzy. Jenerał *Brossard* dobrowolnie wezwał sąd wojenny dla wyrzeczenia wyroku; nie wiadomo iak skończy się ta sprawa. — W Indagacji *Huberta* nie ważnego dotąd nie wysledzono, gdyż ten obwiniony stale zapiera się, że miał zamiar odebrać życie Królowi.

*Hiszpanja.* — Pamiętnik Baioński nie zawiera ieszcze żadnej wiadomości obitwie pod *Mendavią*, która według pisma prywatnego z *Baionny* miała wypaść na korzyść Izabellistów; ale za to inny dziennik donosi: „Dowiedziemy się w tej chwili z wiarogodnego źródła, że Karliści z dnia 28 na 29 z. m. przeprawili się przez *Ebro* między *Logronio* a *Lódoga*.“ — W *Madrycie* cieszą się nadzieją, że Francja udzieli zbrojnej pomocy.

*Anglja.* — Jeden z dzienników utrzymuje, iż Rząd zamierza przedstawić w Parlamencie wniosek aby siłę lądową wzmocniono o 20,000, a siłę morską o 10,000 wojska. Prócz tego, żeby ieszcze dodano kilka okrętów wojennych. — Z *Nowego Brunswiku* i *Nowej Szkocji* wysłano posłki do *Kanady*. — Gazeta nadworna zawiera urzędowe raporty Jenerała *Kolborn* z *Kanady*. Ukazanie się wojska w okolicy *S. Hyacyna*, osłabiło zupełnie odwagę powstańców, wielu z nich wróciło już do swoich domów. W wyższej *Kanadzie* przyszło także do rozruchów. Władza w *Toronto* chciała aresztować doktora *Mhenzy*, znanego z buntowniczych zamiarów, że zaś miasto było ogoło-



cone z wojska, przeto powstańcy odważyli się wtargnąć i zastraszyć władzę, rychło jednak zebrał się ochotnicy, wygnano powstańców i przywrócono spokojność. Doktor *Mkenzy* ocalał się ucieczką. Indziej głoszą, że w całej wyższej Kanadzie umysły są bardzo wzburzone, i że rewolucja zdać się nieochylną. — Na posiedzeniu radykarlistów w dniu 4m b. m. oświadczyli mówcy, że trzeba. zanieść prośbę do rządu, aby raczej uczyniono zadosyć żądanom Kanadyjczyków aniżeli nasyłać na nich wojska.

*Rozmaitości.* — Anglicy szczególnie są zapaleni dla przyjemności łowienia ryb wędką. Któż uwierzy, że szlachetny Lord, członek izby wyższej udał się umyślnie do Ameryki, aby wieczorach Stanów Zjednocz: łowić wędką? Któż uwierzy że tenże Lord własnym kosztem wydał przepyszne dzieło w 2ch tomach z kosztownemi rycinami i obrazami wszelkich ryb, wszelkich łakoci, wędek i t. p. W Londynie istnieje nawet osobny klub takich amatorów, prowadzący korespondencje ze wszystkimi częściami świata. Najznakomitsi są *Fletrowersista Tulu* i *Wirtuoz Habenek*; Pani *Malibran* była także zapaloną amatorką tego rodzaju zabawy. Niemniej sławny *Rossini* nie zna większej przyjemności nad łowienie ryb wędką. — Oficer dawniej w służbie *Magratów*, później w kompanji wschodnio-indyjskiej, miał 3 żony, które go natchnęły niezwykłą zazdrością. Bez wymienienia im przyczyny, wezwał je pewnego rana, aby przed nim stanęły w najkosztowniejszych szatach i klejnotach. Wszedłszy do izby, kazał im uklęknąć i wyznać winę: „Ach, w czemże jest nasze wykroczenie? Lecz wściekły azjatyk został nieugięty, wydobyl pałasz, a nie zważając na ich łzy i błagania ścinał im głowy po kolei. Wystrzał pistoletowy zgromadził służących, wyłamano drzwi, zbrodniarz i jego 3 ofiary leżeli własną krwią obłani! — Towarzystwo uczonych postanowiło przedsięwziąć wykopywanie w gruzach *Kartaginy*, aby pozostałe tam zabytki sztuki ze-

brać i odesłać do Francji. Na czele tego towarzystwa znajdują się Panowie: *Granvil* *Tampl* znany ze swojej podróży w Tunetańskim i *Falbe*, który przez 11 lat był Konsulem angielskim w *Tunecie* i pierwszy opisał ruiny rodzinnego miasta *Annibala*. Ich obszerne umiejętności czynią nadzieję, że to przedsięwzięcie wypadnie dla nauk z korzyścią. — Nieiaki B. w *Paryżu* przez długi czas trudnił się leczeniem bólu zębów za pomocą proszku, który, iak *Dentysta* utrzymywał, wypędza z zębów ukryte w nich robaki. Pacjent wyplukał tym proszkiem usta, a potem robak nieochylnie musiał spaść w umyślnie nadstawioną szklankę. Policja wysłedziła jednak, że w każdym proszku znajdował się iuż robak. B. uciekł, a oszukani musieli udać się do prawdziwych dentystów o ulżenie im bólu.

# S Z A R A B A (nadesłana).

Szukając, znajdziesz drugą w naszym alfabecie. Choć mało używana, lecz litera przecie. *Pierwsze, trzecie* istoty zgrabne i układne, Gładkie, miłe, pieszczone ale przytem zdradne: Widząc w nich połączone zte z pięknością razem, Wielu wie ich niesłusznie *wszystkiego* obrazem. *Wszystko* ... co wszystko znaczy powiedzieć nie mogą, Niech wszystko siebie zgadnie; wskażę tylko drogę, Alboż wreszcie powiem: *Wszystko* jest zagadką. Jeśli chcecie szaradę, wprawdzie bardzo gładką, Strasznie jednak zawitą: ah iluż to ludzi Nad temi szaradami całe życie zmudzi, A przecież ich nie zgadnie: bo wtem sztuka cała! Zeby z częściami szarad całość się zgadzała. Ten zgadnie sam początek, całości nie widzi, Ów widzi koniec, ale środka nie postrzeżę, Ten często oszukany, wszystkie nienawidzi; Tak każdy się zawodzi, a czas wciąż ubiega. Szarady te częstokroć mają styl uroczy, Lecz nie dla stylu tylko potrzeba mieć oczy, Wtedy bowiem szukania godnemi są one, Gdy prócz stylu pięknego, dobrze ułożone. (Zesła Szarada *Kotłon*).

## PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Onuf: Brabia z Borkowic; Malewski Francis: Dzie: z Podczaj; Neryng Leon Dzie: z Muhowa; Rogowski Hip. Dzie: z Paprotni; Walewski Marcel: Dzie: z Rawskiego; Kochanowski Hiero: Dziedzic z Przytyka.



# DONIESIENIA.

*Administracja Xieztwa Łowickiego.*— Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 15/27 Marca 1838 r. w Warszawie przy ulicy Niecałej w domu pod Nr 614 Lit: M., odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych Wyrobów Powroźniczych, między którymi znajduje się znaczna część Materjałów do okrętów i sptawów przysposobionych: życzący przeto Materjały te nabyć, po zaopatrzeniu się w wadium w summie złp. 1500, w dniu i miejscu do licytacji oznaczonem stawie się zechcą. — Pełniący obowiązki Administratora Radca Kollegjalny, *T. Botwinko*. Sekretarz Administracji *P. Staszewski*.

**PANTALJON** mahoniowy, z fabryki wiedeńskiej, w dobrym stanie, oraz mocnym tonem, dla początkujących, kwalifikujących się, iest do sprzedania w fabryce fortepjanów przy ulicy Długiej pod Ner 586 Lit: B., na leim piątrze, w Ścim dziedzincu.

Pod Nr 385, na Krakowskiem Przedmieściu, można wynająć każdego dnia na spaceru w okolicę Warszawy, kryty OMNIBUS na Saniach, oraz porządną KARETE, 3 POWOZY z fordekiem i KONI luznych z przywoitą zaprzęgą, do powozów lub karet dostać można. *Sejdlar*.

Kto podczas balu u J.O. X. Jabłonowskich zamienił SZUPY, zgłosi się po odebranie pod Nr 656, na Leszno na Isze piątro o godzinie 9 z rana.

**WEXEL** przez Jzraela kinikstał, podpisanemu z Grudnia r. z. wystawiony, na zł: 200 lub 220, u wiadomiam aby nikt nie nabywał takowego, bo żadnej waluty nie otrzymał, w razie przeciwnym sobie winę przypisze. *T. Staniszcwski*.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż efekty, iako to: Szafy, Komody, Lustra, Kopersztelchy, Zegarki, Pościel, Garderoba damska, Bielizna stołowa, i t. p. w dniu 18 Stycznia r. b. o godz: 9ej z rana i dni następnych aż do ukńoczenia, przy ulicy Piwnej w domu pod Nr 91, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu niezawodnie sprzedane będą. *P. Spikmann* obrońca Sądowy.

W dniu 10/22 Stycz: r. b. o godz: 9 z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację 91 sztuk **BUZEWA** opakowego olszowego partjami lub ogółem na Placu w domu Nr 3801, przy ulicy Czerniakowskiej, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu.

W dniu 7/19 Stycz: r. b. o godz: 3 z połud: na Targu Muranowskim, odbędzie się sprzedaż dwóch **KROW** przez publiczną licytację więcej dającemu.

Dnia 15 b. m. wracające z ulicy Sto Krzyżkiej Mazowiecką około Saskiego Placu, zgubione zostało **OKNO** od Kocza Landarowego Wiedeńskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Nowo-Sena-

torską do Hotelu Litewskiego pod Nr 476 Lit: C. oprócz wdzięczności, jeżeli żądać będzie nagrody, odbierze zł. 6. *Stanisław Stangret*.

Osoba uzdatniona do szycia bielizny, sukien, i innych robot, życzy sobie wejść w obowiązek **GARDEROBIANNY**. Wiadomość przy ulicy Krzywekoło w domu pod Nr 187, u Kazimierza Szulickiego.

Nadszedł transport z Moskwy do Warszawy **JE-DWABIU** w różnych gatunkach do domu Muraszowa pod Nr 2261, przy ulicy Nalewki, którego nabyć można u Kupca Dymitra Kłapowskiego.



**BILLARD** w dobrym stanie, z wszelkimi porządkami, znajduje się do sprzedania każdego czasu w domu pod Nr 473 lit: C. przy ulicy Wierzbowej, w bliskości Teatru.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj w południe 10. **TEATR WIELKI**. Jutro 11ty raz *Robert d'abek*, (jeżeli nadzwyczajny wróż nie przeszkodzi.)

Dziś familja *Protzin* nowo przybyłych śpiewaczek z Karlsbadu, uprzyemni wieczór w Hotelu Polskim w Kawiarni.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 5. w wieczór.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa Nr 600, niedawno przybyła familja *Protsz*, grać i śpiewać będzie od godziny 5 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego, grać śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Zenger* od go: 5.

Dziś w Kawiarni w gmachu Teatralnym pod filarami, uprzyemniać będzie wieczór Towarzystwo *Tyrolczyków Alpejskich*, które przyjemnym śpiewem i grą na Gitarach i Cytrze, na zasłużone wszędzie zaśluzko względy.

Familja *Szmielew* przybyłych Styryjczyków dziś w wieczór od godziny 5 do 10, śpiewem swem zabawi Szanownych Gości w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej.

Dziś i przez wszystkie inne dni, w przeciągu całej zimy, na Mokotowskiej ulicy w *Zielonym Ogrodku*, Familja *Hessen* i *Hagenmajster* zawsze o godzinie 3 po południu grać i śpiewać będzie. Tamże dostać można **KAWY, PACZU, HERBATY** i **WIN** w najlepszym gatunku, również i **KOLAGJE**.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, **ŚNIADANIE**: Udziec sarni, Kapłony z rożi, Kotlety wołoz, Gołąbki z rożi, Flaki, Muszeczki ciolące smażoz, Zupa rumia: z pulpe: i Rosol. **KOLACJA**: Jajca na buljo: Rozbratel wiede: Potrawa z pulat: Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie wczasie Obiada.